

Łzy, Zatańcz ze mną, proszę

Zatańcz ze mną proszę, nie odmawiaj mi,
Tyle lat się znamy, tyle długich dni,
Tyle lat mijamy się, więc zauważ proszę,
Jestem zawsze blisko, nie poddam się.

Zatańcz proszę ze mną,
Mocno przytul mnie,
Niech twa obojętność, jak lód skruszy się,
tyle serc zламаłam, tyle było łez,
Będę zawsze blisko,
I nie poddam się.

Powiedz,
Ile jeszcze chcesz dowodów na miłość mą?
Powiedz,
Jakich muszę użyć słów byś zerwał z nią?
Samotnością,
Której jesteś tak wierny od wielu lat,
Nie bój się, nie bój się miłości,
Którą w sobie masz.

Zatańcz proszę ze mną,
Trzymaj mnie za rękę,
Nie jest łatwo wyznać miłość,
Przy tak smutnej piosence,
Nie jest łatwo patrzeć w oczy,
Gdy się ma złamane serce,
Chcę być zawsze blisko ciebie,
Nie poddam się.

Powiedz,
Ile jeszcze chcesz dowodów na miłość mą?
Powiedz,
Jakich muszę użyć słów byś zerwał z nią?
Samotnością,
Której jesteś tak wierny od wielu lat,
Nie bój się, nie bój się miłości,
Którą w sobie masz.

Powiedz...
Zatańcz ze mną proszę...